Cena numeru 10 groszy

Opłacono gotówką z góry

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski"

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 151 || **Wąbrzeźno**, sobota dnia 31 grudnia 1938 || Rok 20

Polityczny rachunek zysków i strat

Okres noworoczny zachęca do czynienia rachunków. W każdej dziedzinie, a więc i w dziedzinie polityki. Nie bardzo to nawet logiczne, bo przecież to, że skończył się kalendarzowy umowny okres — nie oznacza ani końca, ani początku żadnego z okresów politycznych.

Bądźmy jednak w zgodzie z tradycją i sprobujmy w pierwszych dniach Roku Nowego rzucić okiem wstecz na całokształt wydarzeń, które w dziedzinie polityki międzynarodowej złożyły się na stworzenie obecnej sytuacji najważniejszych państw europejskich.

Motorem wydarzeń na kontynencie były w ciągu roku ubiegłego bezsprzecznie — Niemcy. Dynamizm niemiecki zdołał dwukrotnie zatriumfować: idea wszechniemiecka dwukrotnie odniosła zwycięstwo: najprzód Austria, a potem szereg prowincyj dawnej Czechosłowacji, z prowincją Sudecką na czele, znalazł się w granicach Rzeszy Niemieckiej.

Zeszłoroczny triumf niemieckiego dynamizmu narodowego oznacza jednak jego rozładowanie. Nie sposób bowiem wyimaginować sobie jeszcze jakiekolwiek inne zwycięstwo tego dynamizmu, oparte na ideologii zjednoczenia narodu niemieckiego. Nie sposób — powiadamy — bo po prostu wszystkie ziemie europejskie zamieszkane przez Niemców, pragnących znaleźć się we wspólnej ojczyźnie — nie sposób zaś również wyobrazić sobie niemieckiego zwycięstwa bezkrawego na jakimkolwiek terenie, kiedy w grę wchodzić będzie już nie regulacja dążeń na etnografii opartych, ale jakichkolwiek innych — z terytorialnymi zmianami połączonych.

Tak więc Niemcy kończą rok ubiegły dużą pozycją dodatnią i perspektywami na zajęcie w okresie nadchodzącym pozycji znacznie mniej dynamicznej, aniżeli dotychczas.

Wypośrodkowanie zysków i strat drugiego państwa o rozbudzonym dynamizmie narodowym — Włoch — jest trudniejsze. Wzmocnienie „osi Rzym—Berlin", wbrew ponawiającym się wróżbom o jej bliskim pęknięciu, albo przynajmniej znacznym osłabieniu jest faktem nie podlegającym wątpliwości. Nie dawaliśmy tym wróżbom zresztą nigdy wiary. Obaj partnerzy zbyt wielkie osiągają korzyści z samego faktu istnienia możliwości wspólnego działania — o ile nawet to działanie nie zawsze następuje — że bezwątpienia trwać będą w solidarnym związku nadal. Ten fakt wzmacnia oczywiście pozycję Włoch, jako państwa „żądającego", choć z drugiej strony, osłabione zostały znacznie możliwości manewrowe Rzymu przez dokonanie przyłączenia Austrii do Niemiec i zjawienie się sił Wielkiej Rzeszy na Brenuerze... Niezbyt konsekwentne rozegranie przez Włochy sytuacyi wschodnio-europejskiej, przy nowej delimitacji ziem, pozostających w składzie Czechosłowacji, osłabiło sympatie, jakimi cieszyły się Włochy w tej części Europy. W rezultacie — bilans raczej ujemny i stąd może chęć wyrównania strat, poniesionych przy dużych zyskach drugiego partnera „osi Rzym — Berlin", chęć wyrównania strat, wyrażających się w dość niespodziewanym podniesieniu pretensji do terytoriów i praw francuskich.

Dynamizm niemiecki w połączeniu z konsekwencjami zmian, przez jakie przeszła Czechosłowacja poszkodował jednak Francję napewno znacznie bardziej, aniżeli Włochy. Upadek wpływów francuskich w Europie jest faktem niezaprzeczanym nawet przez nikogo we Francji. Troski o całość imperium kolonialnego nie pozwalają przy tym polityce francuskiej w tej chwili podjąć wysiłków o odzyskanie utraconych pozycyj. Nie sposób przewidzieć, kiedy Francja przystąpić będzie w stanie do wyrównania swej silnie ujemnej pozycji bilansu zeszłorocznego.

Straty Wielkiej Brytanii, powstałe na tle rozwoju dynamizmu włoskiego najprzód, a niemieckiego potem — są tylko dlatego mniej widoczne, że zaangażowanie się Anglii w sprawach kontynentu europejskiego było stosunkowo mniejsze, aniżeli zaangażowanie się Francji. Dlatego zresztą również, że w opinii publicznej angielskiej widać znacznie wyraźniejszy prąd, zmierzający do szybszego odzyskania utraconych pozycyj, aniżeli w opinii Francji. Zresztą — odsetek interesów Wielkiej Brytanii, skoncentrowanych w Europie, jest znacznie mniejszy od analogicznego odsetka interesów francuskich. Uwzględniając te zastrzeżenia — uznać trzeba jednak, że i pozycja strat angielskich w „operacjach" roku ubiegłego jest wielka.

Dość trudno jest rozważać pozycje bilansowe sowieckie. Częściowo tylko dobrowolne wycofanie się tego kraju, o wiecznym, osłabiającym go kryzysie wewnętrznym, z Europy stało się w każdym razie bardziej widoczne.

Pozycje Polski określaliśmy wielokrotnie. Uregulowanie stosunków z Litwą dało Polsce do rąk ważny atut w jej polityce bałtyckiej. Odzyskanie ziem Zaolzia, Orawy i Czadeckiego było tryumfem narodowym, ale przyniosło poza tym świadomość światu, jak i społeczeństwu polskiemu, że praw swoich i interesów Polska zarówno *broni*, jak i *dochodzi*, z równą nieustępliwością. A ta świadomość jest bardzo ważna na przyszłość.

Widmo wojny francusko-włoskiej nie grozi

PARYŻ. Wzrastającą nerwowość wywołują tutaj nowe informacje, potwierdzające, że Włochy koncentrują wojska na granicy Abisynii. O ruchach wojsk włoskich donosi korespondent „Paris Soir" w Dżibutti, który zaznacza jednak, że znikąd nie sygnalizują przybycia większych oddziałów nad samą granicą francuskiej Somalii.

Duże wrażenie wywołała tutaj zapowiedź wizyty marszałka Göringa w Rzymie oraz głosy prasy niemieckiej, które popierają żądania włoskie nie tylko dotyczące wpływów w Dżibutti, ale również w Tunisie.

W kołach zbliżonych do rządu powtarzają, że Francja poinformowała Anglię, iż w żadnym wypadku nie zgodzi się oddać ani części swych posiadłości afrykańskim Włochom i, że od tego stanowiska nie odstąpi.

Czy wogóle było przekroczenia granicy?

PARYŻ. Na Quai d'Orsay informują, że do Somalii francuskiej uda się w najbliższych dniach ekspedycja rzeczoznawców francuskich w celu wytyczenia granicy pomiędzy Somalią a Abisynią. Granica ta jest obecnie bardzo niedokładnie określona, a to z tego powodu, że opiera się ona na mapach z roku 1877. Jak wiadomo, na terytorium, które Francja uważa za swoje Włosi zainstalowali w ciągu ostatnich dwóch tygodni posterunki wojskowe.

Daladier obędzie się bez eskorty włoskiej

PARYŻ. Agencja Havasa publikuje komunikat, w którym kategorycznie zaprzecza sensacyjnym pogłoskom prasy zagranicznej, jakoby premiera Daladier miały eskortować 23 okręty wojenne, co mogłoby spowodować koncentrację floty włoskiej oraz doniesieniom o rzekomej koncentracji wojsk włoskich w Dżibutti.

Pierwszy opłatek polsko-litewski

WILNO. Z kilkunastu placówek granicznych polsko-litewskich nadeszły do Wilna wiadomości, że w wieczór wigilijny strażnicy litewscy i nasi żołnierze KOP-u łamali się opłatkiem w wspólnie urządzonych wieczerzach wigilijnych.

Po raz pierwszy na martwej do niedawna granicy padły żołnierskie słowa pojednania i życzenia Wesołych Świąt.

Stary rok się kończy zaciętą walką w Hiszpanii

SARAGOSSA. W głównej kwaterze wojsk. gen. Franco wyrażają zadowolenie z dotychczasowych postępów ofensywy na froncie katalońskim.

Wojska gen. Franco posunęły się najdalej na odcinku Granadella. Sama miejscowość Granadella otoczona jest już przez wojska. Przednie straże wojsk powstańczych znajdują się obecnie w odległości zaledwie 40 km od wybrzeży morza śródziemnego i miasta Tarragona.

Obecnie walka w Katalonii toczy się na froncie długości przeszło 100 km Wojska narodowe posuwają się naprzód w dalszym ciągu na wszystkich odcinkach.

Nowe prowokacje czeskie

CIESZYN. W pobliżu Rychwałdu w pow. frysztackim w dniu 27 bm. polskie placówki graniczne zostały ostrzelane ze strony czeskiej z karabinów przy czym w kierunku tych placówek rzucano również granaty, w wyniku czego zostało rannych 3 polskich strażników. Dochodzenie wykazało, że napadu na polski posterunek dokonano z terytorium czecho-słowackiego.

Czesi przepraszają...

PRAGA. Na skutek interwencji posła R.P. w Pradze w związku z zerwaniem przez nieznanych sprawców godła państwowego z gmachu konsulatu Rzplitej w Morawskiej Ostrawie, dyrektor policji w Morawskiej Ostrawie stawił się osobiście z przeproszeniem w konsulacie R. P.

Śledztwo prowadzone przez władze czeskie jest w toku.

O zdrowie kardynała Kakowskiego

MIASTO WATYKAŃSKIE. Wiadomość o ponownej chorobie JEm. Ks. Kardynała Al. Kakowskiego przyjął Ojciec św. z wielkim smutkiem, wyrażając serdeczny niepokój o swego starego przyjaciela, z którego rąk otrzymał przed laty sakrę biskupią. Polecił też niezwłocznie Nuncjuszowi Apostolskiemu w Warszawie, ks. arcybiskupowi Cortesiemu, przekazać choremu Arcypasterzowi warszawskiemu błogosławieństwo i życzenia oraz uwiadomić go o modłach, które Ojciec św. zanosi do Boga o jego zdrowie.

NIEMIECKI STATEK OSIADŁ NA MIELIŹNIE

Lubeka. Parowiec niemiecki „Travemünde", który osiadł na mieliźnie w zatoce Botnickiej, został sprowadzony z mielizny przez statki ratunkowe. Uszkodzenia są nieznaczne. — Spośród 18 ludzi załogi żaden nie ucierpiał.

Co staniało u nas w 1938 r.

Ceny detaliczne szeregu podstawowych grup towarów obniżyły się na ogół w tym roku dość poważnie. Charakteryzują to zamieszczone poniżej dane porównawcze przy wskaźniku z 1928 r. równa się 100.

Pieczywo, mąka w roku 1937 54,5, w roku 1938 52,8; warzywa, owoce w roku 1937 41,1 w roku 1938 37,3; mleko w roku 1937 53, w roku 1938 55,7; jaja w roku 1937 58, w roku 1938 55,7; mięso i wyroby w roku 1937 47,4, w roku 1938 46,5; włókiennicze w roku 1937 59,5, w roku 1938 59,1; metalowe i elektrotechniczne w roku 1937 72,2, w roku 1938 70,8.

Zdrożała nieznacznie konfekcja i obuwie, trochę poważniej artykuły kolonialne.

Bez zmiany od roku 1937 utrzymują się ceny węgla, gazu i elektryczności, komornego oraz kolei, tramwai i poczty.

Zaznaczyć przy tym należy, że ogólny wskaźnik cen komunikacji kolejowej, tramwajowej i obsługi pocztowej wynosi obecnie 97,9, obniżył się więc bardzo nieznacznie w stosunku do 1928 roku.

Ustalenie warunków płacy dla robotników rolnych

WARSZAWA. Powołane przez p. ministra opieki społecznej dwie nadzwyczajne komisje rozjemcze dla rolnictwa wydały orzeczenia, ustalające na okres 1938 1939 warunki pracy i płacy robotników rolnych w Poznańskim i na Pomorzu oraz w 5 województwach centralnych.

Oba orzeczenia utrzymały bez zmian dotychczasowe warunki pracy i normy wynagrodzeń wszystkich kategoryj robotników rolnych.

Orzeczenie komisji dla województw: pomorskiego i poznańskiego obejmuje również powiat działdowski w woj. warszawskim, zaś komisji dla 5 województw centralnych — powiaty: kaliski, koniński i turecki woj. poznańskiego oraz lipnowski, nieszawski, rypiński i włocławski woj. pomorskiego.

Na Nowy Rok

składamy najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności wszystkim naszym współpracownikom, prenumeratorom, czytelnikom i przyjaciołom.

Wydawnictwo i Redakcja Głosu Pomorza

Ze świata

WARSZAWA. W stanie zdrowia J. E. ks. kardynała Kakowskiego nie nastąpiła poprawa. Lekarze skonstatowali obok zapalenia płuc znaczne osłabienie serca. W poniedziałek J. E. ks. kardynał przyjął ostatnie Sakramenta św.

GDAŃSK

Zatopiony w basenie Westerplatte statek polski „Tczew“ został już podniesiony i w dniu wczorajszym przyholowany do basenu wolnocłowego.

PRAGA. Poseł Rzplitej w Pradze, dr Papee, złożył we wtorek u czeskiego ministra spraw zagranicznych nowy protest.

Stało się to na skutek zniszczenia przez Czechów tablicy konsulatu RP. w Morawskiej Ostrawie.

*

Noc wtorkowa na pograniczu polsko-czeskim minęła spokojnie. Jak donoszą dzienniki warszawskie, władze polskie zdecydowane są w wypadku powtórzenia prowokacji czeskich wydalić za każdy zamach dalszych stu Czechów.

Ostatniej nocy linia graniczna na odcinku w Rychwałdzie i Pietwałdzie była oświetlona przez Czechów reflektorami, a tuż za granicą ustawiono samochody pancerne.

PARYŻ. Agencja Havasa komunikuje: Odpłynięcie parowców „Sphinx“ i „Chantilly“ z Marsylii zostało odłożone o 48 godzin celem umożliwienia załadowania na te dwa statki batalionu strzelców senegalskich, który udaje się do Somalii francuskiej celem wzmocnienia tamtejszych garnizonów.

TOKIO. 370 świątyń buddyjskich w całej Japonii postanowiło przekazać ministerstwu wojny i admiralicji na potrzeby wojenne wszelkie przedmioty brązowe, znajdujące się w posiadaniu świątyń, jako to lichtarze, kadzielnice i t. p.

● — ●

Konflikt Francusko-Włoski

PARYŻ. Prasa paryska zamieszcza wiadomości z Dżibuti o rzekomej koncentracji wojsk włoskich na pograniczu Abisynii i Somalii francuskiej. Koncentracji tej towarzyszyć mają — zdaniem dzienników paryskich — przygotowania wojskowe, zakrojone na szeroką skalę. Dzienniki wyrażają obawę, by Włosi nie zamierzali spróbować postawienia zarówno Francji, jak i Anglii przed pewnymi faktami dokonanymi na odcinku Somalii francuskiej i to jeszcze przed przyjazdem Chamberlaina do Rzymu.

Według opinii dzienników paryskich, Somalia francuska, a przede wszystkim Dżibuti stają się w tej chwili centralnym punktem włoskiej akcji rewindykacyjnej.

Sprawa długów rolniczych

Ważne rozporządzenie Prezydenta R. P.

Urzędy rozjemcze i sądy okręgowe wydawały często orzeczenia, iż długi rolnicze powstałe przed 1 lipcea 1932 roku przestają korzystać z dobrodziejstw ustawy oddłużeniowej z 24 10 1934 (niski procent, rozłożenie spłaty na raty itd.), jeżeli po 1 lipca 1932 roku gospodarstwo przeszło w ręce innego właściciela.

Staniwsko takie nie miało oczywiście w ustawie oddłużeniowej żadnego wyraźnego oparcia, a sprzeciwiało się wprost przepisom Kodeksu Cywilnego i Kodeksu Zobowiązań. Ponieważ jednak sądy okręgowe orzekały o charakterze długów rolniczych ostatecznie, dłużnicy byli wobec takich orzeczeń bezsilni.

Obecnie stan prawny pod tym względem został wyjaśniony w sposób stanowczy na korzyść rolników - dłużników rozporządzeniem Prezyenta Rzeczypospolitej z dnia 23 11 1938 roku, (Dziennik Ustaw nr 91, poz. 629), które powiada:

„Bez względu na datę nabycia gospodarstwa wiejskiego nabywcy przysługują w stosunku do przejętych zobowiązań sprzedawcy uprawnienia wynikające z przepisów rozporządzenia z 24 10 1934 roku o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych“.

Takie postawienie sprawy ma doniosłe znaczenie dla wszystkich tych rolników, którzy po dniu 1 lipca 1932 kupili gospodarstwa rolne z długami, powstałymi przed 1 lipca 1932. Długi takie podlegają rozłożeniu na raty i obniżeniu procentów, poza tym mogą rolnicy w razie istnienia warunków ustawowych wnieść o obniżenie działów rodzinnych lub reszty ceny kupna — ale tylko do 31 grudnia 1938 roku.

Kobiety powodują — zakaz konkursów piękności mężczyzn

Władze miejscowe 15 stanów w Ameryce Północnej wydały bezwzględny zakaz urządzania konkursów piękności mężczyzn. Okazało się bowiem, że zachowanie się kobiet w czasie tych konkursów było tak wysoce drastyczne, że nawet liberalna pod względem tym opinia amerykańska podniosła stanowcze głosy, domagające się zlikwidowania tego rodzaju imprez. Jak twierdzą przeciwnicy tych konkursów, żaden z tych konkursów nie kończył się bez bójek, przybierających gorszące formy.

Wiadomości ogólne

Jeden z banków w Amsterdamie obchodził swój dziesięcioletni jubileusz. Bank ten zwraca na siebie uwagę tym, że personel jego składa się wyłącznie z kobiet, a klientami jego są również tylko kobiety. Bank ten prosperuje bardzo dobrze, robiąc duże obroty, wykazując wcale poważne zyski.

—o—

Na statku „Northumberland“, który odbywał podróż z Kairo do Londynu została skradziona mumia staroegipska, która miała być dostarczona do Muzeum Brytyjskiego w Londynie.

Wszystkie poszukiwania za sprawcą kradzieży pozostały bez skutku.

—o—

Anglia szczyci się jedną miejscowością a mianowicie Letchworth, w której nie ist nieje ani jeden szynk. Miasto posiada bowiem 15.000 osób, które należą do Związku abstynentów. Purytanizm mieszkańców Letchworth sięga tak daleko, że umożliwia wydanie koncesji nawet dla miejscowości położonych u rogatek tego miasteczka.

—o—

Na jednym ze stawów w Oxfordzie został uratowany chory łabędź przez dwa inne łabędzie od utonięcia w ten sposób, że te płynąc podtrzymywały głowę chorego ponad poziom wody.

Kto ma najgorętszą krew?

W ostatnich latach niejednokrotnie stwierdzono, że młodzi ludzie, szczególnie w wielkich miastach, posiadali daleko wyższą temperaturę ciała niż normalnie, nie wykazując przy tym żadnych chorobliwych objawów. Nie brakło głosów, które zagadkowe to zjawisko sławiły jako postęp i którzy w nim widziały początek rozwoju nowego, wyższego pokolenia, generację niesamowitego tempa.

Nie ma wielkiego celu sprzeczać się co do wartości nadmiernie przyśpieszonego tempa życiowego. Lecz czy samo podwyższenie temperatury ciała czyni człowieka zdolnym do wzmożonej wydajności, wydaje się co najmniej wątpliwym. W świecie zwierzęcym przynajmniej mamy bardzo ruchliwe stworzenia, posiadające tylko niewielką temperaturę ciała, a z drugiej strony wysoce gorącokrwiste, których ruchy są bezsprzecznie powolne.

Zwykle mówi się o zwierzętach zimno- i ciepłokrwistych. Określenia te nie są ścisłe. Wszelkie życie posiada własną ciepłotę. U napozór zimnokrwistej żaby ciepłota ciała wynosi około 0,3 stopni więcej niż temperatura otoczenia, u muszli równe 0,5, u ryb 0,6 do 0,7, u jaszczurek i żółwi 0,8 stopni. A mimo to są żaby i ryby właściwie zwierzętami bardzo ruchliwymi. Ciepłota ciała nie jest tu snać wyłącznie miarodajna.

Nawet wśród zwierząt, które zwykliśmy nazywać ciepłokrwistymi, mamy szereg takich, które na nazwę tę zasługują tylko warunkowo. U południowo-amerykańskiego leniwca zaobserwowano, że temperatura jego ciała podlegla silnym wahaniom, zależnie od temperatury otaczającego go powietrza. Różnice temperatury aż do 10 stopni nie są u niego wcale rzadkością i nie sprawiają mu żadnych niedogodności. Podobnie zachowuje się żyjący w Środkowej i Południowej Ameryce żółwiec pancerny. I tu u niego zmienia się temperatura krwi zależnie od temperatury otoczenia. Zdaje się, że stworzenia te, zresztą pod każdym względem ssaki ciepłokrwiste, nie są przecież prawdziwe ciepłokrwistymi. Stanowią one prastare formy przejściowe, łączniki między na pozór bardzo od siebie oddalonymi familiami zwierzęcymi, zagadkowe międzytwory, które zdają się nie przynależeć ani do jednego ani do drugiego gatunku.

Zresztą u zwierząt bezsprzecznie ciepłokrwistych, ani u nas ludzi, nie ma absolutnie stałej temperatury ciała. Wiemy, że u chorych temperatura jest wieczorem zawsze wyższa niż rano. Ciężka praca, szybkie bieganie i obfity posiłek mogą podwyższyć temperaturę aż o 2 stopnie. W ogólności przyjmuje się 37 stopni C jako normalną temperaturę człowieka. Istnieją przecież ludzie, którzy stale wykazują temperaturę wyższą, jak również tacy o temperaturze poniżej 37 stopni, przy czym ani jedni ani drudzy nie zdradzają żadnych objawów choroby.

Między zwierzętami istotnie ciepłokrwistymi najniższą temperaturę posiada dziwaczny dziobak, ów ssak, który niesie jaja podobnie jak ptaki. Temperatura jego prawie stale obraca się dokoła 24 stopni. Żyjący w Australii jeż mrówczany, zwany także dziobakiem lądowym, poszczycić się może temperaturą 29 stopni. I jego zaliczyć należy do dawnych form zwierzęcych, które w budowie ciała, w odżywianiu i rozmnażaniu się posiadają jeszcze dużo własności ptaków a raczej płazów. Tę samą mniej więcej temperaturę ciała co ludzie posiadają bóbr, i inne gatunki gryzoni. Koń już posiada wyższą temperaturę od nas, bo 38 stopni. Do 39 st. dochodzi u kota, temperatura świni dochodzi do 40 stopni. Wyższych temperatur u czworonożnych ssaków nie ma.

Ptaki zajmują miejsce osobne. Wykazują one z małymi wyjątkami temperaturę, która u ludzi działa przeważnie śmiertelnie. Kury, gołębie i liczne ptaki drapieżne z rodziny jastrzębi i soków mają temperaturę 41 stopni, skowronek ma 42, kaczka 43 a jaskółka aż 44 stopnie. Ponieważ jednakże wszystkie te liczby uchodzić tylko mogą za wartości przeciętne, bywa nierzadko, że krew ptaków wykazuje temperaturę o 1,0 do 1,5 stopni wyższa. Tak więc ptaki mają cieplejszą krew od ssaków. Koń przewyższa swoją temperaturą człowieka, a konia dystansuje świnia.

Dlaczego? Nauka nie potrafi tutaj dać bezsprzecznej odpowiedzi.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Z Pomorza

BRODNICA.

— **Ograbili go.** Syn p. Marty Kłosowskiej z Cichego udał się do Jabłonowa na jarmark z krową, którą sprzedał uzyskawszy 180 złotych.

W drodze powrotnej został zaczepiony przez kilku osobników, którzy pobili go, poczym całą gotówkę mu zrabowali. Pobitym zaopiekował się pewien mieszkaniec.

TORUŃ.

— **Olbrzymi pożar w powiecie lipnowskim.** W Dublinie w pow. lipnowkim wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie wielki młyn parowy Tadeusza Pruskiego z całym wewnętrzym urządzeniem i zapasem zboża.

Straty wyrządzone przez pożar są ogromne, gdyż wynoszą około 150.000 złotych. Ani młyn ani zapasy zboża nie były ubezpieczone.

Pożar powstał prawdopodobnie wskutek zagrzania wału obrotowego, od którego zapaliła się ściana drewniana.

MEŁNO.

— **Praca cukrowni w ubiegłej kampanii.** W czasie kampanii buraczanej w Mełnie przerobiono 900.000 centnarów buraków i wyprodukowano kilkadziesiąt tysięcy worków cukru. Zawartość cukru w burakach wynosiła ponad 17,5 procent. Cukrownia zatrudniała przez szereg tygodni około 600 robotników, częściowo bezrobotnych z Grudziądza.

GRUDZIĄDZ.

— **Śmierć na drodze.** Na drodze Rogóźno - Zamek - Bukowiec znaleziono nieprzytomną kobietę. Wezwany lekarz z Łasina stwierdził, że kobieta jeszcze żyje i polecił odwieźć ją do szpitala powiatowego w Łasinie, w drodze jednak zmarła nie odzyskując przytomności. Tożsamość zmarłej nie zdołano dotychczas ustalić.

TCZEW.

— **Tajemnicza zbrodnia.** W środę 28 bm. rano wyjechała z Tczewa do Torunia 20-letnia p. Klara Lorkowska, zamieszkała przy ulicy Mostowej 8. W pobliżu Tczewa, pod Górkami, została ona wyrzucona z pociągu, przy czym doznała potłuczenia głowy i zwichnięcia lewej ręki. Na szczęście życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo Na mejscu wypadku znaleziono również palec od ręki mężczyzny i czapkę kolejarską.

Władze wszczęły energiczne dochodzenia, aresztując dwóch podejrzanych osobników. Okazuje się, że p. Lorkowska siedziała sama w przedziale pociągu, dzięki czemu zbrodniarze łatwiej mogli wykonać swoje plany. Spodziewać się należy, że tajemnicza zbrodnia zostanie wyświetlona.

CHOJNICE.

— **Starosta chojnicki przeniesiony do Ch... a Lub.** Dotychczasowy starosta ...tu chojnickiego p. Tadeusz Lipski, ...przeniesiony do Chełmna Lubelskie... stanowisko starosty powiatowego. ...wiązki starosty chojnickiego pełni ...osta mgr. Biedrzyński.

...S! Gdyńskie radiostacje krótko... odebrały wczoraj około godziny ... sygnały SOS nadawane przez nie...i statek „Funkenbrand“, znajdujący ... **niebezpieczeństwie na wodach zato...tnickiej.**

...k wynika z depesz wysłanych przez ...stację „Funkenbrand“ sytuacja stat...yła tragiczna.

...onieważ około godziny 20,30 „Fun...brand“ przestał nadawać sygnały SOS, ... z nim wszelka łączność. Istnieje przypuszczenie, że statek zatonął.

Z całej Polski

WARSZAWA.

— **Pół miliona kg ryb zjedli warszawiacy w wigilię.** W sklepach i halach Warszawy sprzedano w związku z świętami duże zapasy artykułów żywnościowych.

Największym popytem cieszyły się ryby, których dostarczono odbiorcom w ilości, przekraczającej pół miliona kilogramów. Hurtownie owoców południowych sprzedały około 100.000 kg pomarańczy i innych owoców.

WARSZAWA.

— **Śmierć pod kołami parowozu.** W Żyrardowie pociąg osobowy wpadł na przejeżdżającą przez tor furmankę. Wskutek katastrofy zginęły 4 osoby. Konie spłoszone ocalały.

WARSZAWA.

— **Plaga wilków na pograniczu sowieckim.** W północno-wschodnich powiatach Wołynia pojawiły się wielkie stada wilków, które podchodzą pod osiedla ludzkie i porywają owce i bydło.

Pod wsią Białaszówką wilki porwały 3 owce i poniosły je na stronę sowiecką. Na pograniczu p. sarneńskiego w pobliżu Tomaszgrodu wilki napadły na futor i zagryzły 12 owiec, 2 psy i 1 konia. Broniącego swego dobytku wieśniaka wilki niebezpiecznie pogryzły.

Stada wilków przeważnie przechodzą na stronę polską z lasów sowieckich.

PŁOCK.

— Od czerwca 1935 roku powstało 164 polskich placówek handlowych, rzemieślniczych i przemysłowych (mniejsze wytwórnie). Placówki te dają utrzymanie bezpośrednio przeszło 700 osobom.

ŁÓDŹ.

— **Wspaniałe dzieła sztuki dla Łodzi.** Zmarły niedawno przemysłowiec łódzki Karol Eisert w testamencie swoim przekazał miastu zbiór dzieł z zakresu dziedziny sztuki klasycznej, którego ogólna wartość przekracza 100.000 złotych. Większość dzieł jest niezwykle cenna pod względem artyzmu i rzadkości.

KATOWICE.

— **Sprawą żydowską zajmuje się również OZN w terenie.** We wszystkich kołach OZN nawet w najmniejszych miejscowościach na Śląsku odbywają się zebrania, na których omawia się bieżące zagadnienia ze szczególnym uwzględnieniem kwestii żydowskiej oraz konieczności szybkiego spolszczenia handlu i rzemiosła.

LWÓW.

— **Chłopiec spowodował śmierć lekarza.** We Lwowie na ulicy chłopak niosący tykę radiową, usunął się przed autem tak, iż końcem tyczki ugodził jadącego w aucie lekarza dr Garbisza w oko aż do mózgu. Ugodzony w krótce zmarł.

Ze świata

MÜNSTER.

— **Wybicie szyb w pałacu bikupim.** Przed świętami Bożego Narodzenia zostały wybite kamieniami wszystkie szyby w pałacu biskupim w Münster.

Zaalarmowana policja przybyła już po awanturach tak, że nie miała możności zapobiec ekscesom.

PRAGA.

— **Min. Goebbels ciężko zachorował.** Wedle pogłosek ze źródeł francuskich, które wywołały wielkie wrażenie, zachorować miał na ciężką grypę kiszek niemiecki minister propagandy Goebbels. Stan jego ma być bardzo poważny.

Do chorego wezwano słynnego specjalistę prof. Sauerbrucha z Drezna. Profesor Sauerbruch był w terminie po przedwieniu operowym, gdy właśnie zawezwano go do chorego ministra. Prof. Sauerbruch udał się natychmiast samolotem do Berlina i podobno zdecydował się dokonać operacji.

SZTOKHOLM.

— **Głodne wilki plagą Szwecji.** Szwecja odczuwa plagę wilków, które wyszedłszy z lasów, podsuwają się pod osiedla ludzkie i porywają żywy inwentarz a niewet napadają na wieśniaków.

PARYŻ.

— **Milion franków zrabowali bandyci w biały dzień.** Niezwykle zuchwałego napadu dokonano na jednej z ulic paryskich.

Do dorożki samochodowej, w której jechało 2 kasjerów banku „Credit Lyonnais“, wskoczyło niespodziewanie kilku bandytów. Bandyci grożąc rewolwerami zrabowali 1 milion 95.000 franków, po czym szybko zbiegli.

Napad dokonany został w biały dzień, około godziny 10.00 przed południem.

BRUKSELA.

— **Vandervelde zmarł.** W środę rano o godzinie 5 min. 30 zmarł znany działacz socjalistyczny Vandervelde.

LONDYN.

— **Amerykański bojkot Niemiec ma swoje skutki.** Jak donosi „New Chronicle“, jeden z największych statków pasażerskich Niemiec „Bremen“ podczas swojej ostatniej podróży do Ameryki miał na pokładzie tylko 36 pasażerów, zamiast normalnie odbywających podróż w ilości 1.500 osób.

„Norddeutsche Lloyd“, który jest właścicielem tego statku wycofuje go z żeglugi transatlantyckiej.

MADRYT.

— **Pod Madrytem grzmią też armaty.** Madryt był w świąteczny ranek również bombardowany przez artylerię gen. Franco. Na miasto padło ponad 600 ciężkich pocisków.

TOKIO.

— **Lawina śnieżna zasypała 93 robotników.** Śnieżna lawina zasypała 93 robotników z jednej fabryki w okolicy Shiaidani w prowincji Toyama (Japonia środkowa.) Dotychczas wydobyto 39 zabitych i 11 rannych. Akcja ratunkowa jest bardzo utrudniona z powodu niezwykle niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Drobne wiadomości

BERLIN.

— **Pojedynki w Niemczech tylko za zezwoleniem kanclerza.** Pojedynki między oficerami Reichswehry w Niemczech będą zezwolone w przyszłości tylko za specjalnym zezwoleniem kanclerza, jako naczelnego wodza armii niemieckiej. O tym zarządzeniu dowiadujemy się z rozkazu wydanego przez marszałka Göringa do wojsk lotniczych.

BERLIN.

— **Dzieci niemieckie nie otrzymały w tym roku pomarańcz.** „Deutsche Allgemeine Zeitung“ wyjaśnia w obszerniejszej notatce, co jest powodem, że w tym roku jak to zwykle w Niemczech praktykowano, dzieci na Boże Narodzenie nie otrzymały pomarańcz.

Według wyjaśnień „Deutsche Allgemeine Zeitung“ miały odegrać rolę trudności komunikacyjne z powodu wojny hiszpańskiej, zły urodzaj, dalej wymarznięcie pomarańcz w składach greckich i włoskich.

Pismo niemieckie przemilcza jednak najważniejszy powód — brak dewiz, które służą tylko przemysłowi wojennemu.

FRANKFURT.

— **Kwiat chryzantemy o średnicy 25 cm.** Na pokazie chryzantem we Frankfurcie n. M. sensację budzi największy kwiat tego gatunku, wyhodowany w Niemczech. Mierzy on 25 cm. średnicy.

DETROIT.

— **Ford przeciw narodowemu socjalizmowi.** Henry Ford ogłosił ponownie w Detroit, że zaprzecza stanowczo aby kiedykolwiek angażował się swoimi sympatiami na rzecz narodowego socjalizmu Trzeciej Rzeszy.

• — •

Walka wieśniaka z wilkami

WOŁKOWYSK. Koło lasu Zamkowego pod Wołkowyskiem przejeżdżający furmankami wieśniacy z osady Piaski, stali się mimowolnymi uczestnikami walki z wilkami.

Towarzyszący chłopom pies w pewnym momencie wypłoszył z miedzy zająca, za którym popędził w kierunku lasu. Z lasu w tym czasie wybiegły dwa wilki, z których jeden pogonił zająca, drugi zaś rzucił się na psa. Wywiązała się walka psa z wilkiem. Na pomoc psu pośpieszyli wieśniacy. Kiedy jednak pobiegli do śnieżnego kłębowiska walczących zwierząt, z lasu wyłoniły się jeszcze 4 wilki i rzuciły się na ludzi. Ponieważ wieśniacy posiadali tylko kije i baty, musieli ratować się ucieczką w kierunku swoich wozów. Wilki pędziły ich i agresywnie napastowały, nie obawiając się otrzymywanych kijami razów.

Wieśniacy dobiegłszy do wozów, chwycili znajdujące się w nich wiadra i stukając w nie kijami — wystraszyli wreszcie niebezpieczne zwierzęta.

Walka wilka z psem zakończyła się śmiercią psa, a uciekające przed ludźmi wilki nie omieszkały zabrać ze sobą do lasu jego pokrwawionych szczątków.

Zamarznięty miał „odtajać“ na piecu

CZĘSTOCHOWA. Niezwykłemu wypadkowi uległ 48-letni Piotr Fajer, robotnik, który woził cegłę i jak zwykle upił się. Jadąc furmanką do cegielni przy ulicy św. Kingi, spadł z wozu, a koń natomiast wraz z wozem udał się do domu.

Po kilku godzinach przypadkowi przechodnie znaleźli Fajera zamarzniętego i zanieśli go do pobliskiego domu.

Zamarzniętym zaopiekowali się piekarze, zatrudnieni w piekarni S. Kupińskiego. Jednak piekarze, nie wiedząc, jak ratuje się zamarzniętych, nie dającego znaków życia Fajera położyli na gorącym piecu, aby „odtajał“.

Położony Fajer na piecu „odtajał“ po jakimś czasie, lecz zaczął tak nieludzko wyć z bólu, że piekarzę uciekli w popłochu. Okazało się, że ciało pękało i puchło na Fajerze w potworny sposób. Zawezwane pogotowie przewiozło ofiarę mrozu w stanie beznadziejnym do szpitala.

Całe towarzystwo zginęło na polowaniu

Z Delhi w Indiach wyruszyła na polowanie na słonie grupa Anglików składająca się z czworo osób. Jakieś fatum zawisło nad myśliwymi, którzy nie po raz pierwszy wyruszyli w dżungle. Zanim natknęli się na słonie umarł jeden z myśliwych, ugryziony przez węża. Drugi zmarł od ran zadanych mu przez postrzelonego tygrysa. Gdy wreszcie dwaj pozostali natknęli się na słonie, rozjuszone zwierzęta uderzyły na myśliwych, zadając im śmiertelne rany, od których wkrótce zmarli.

Krakowiaki Noworoczne

Na nutę:
Krakowiaczek ci ja, w Krakowie się rodził....
Można też:
Wąbrzeźniaczek ci ja, w Wąbrzeźnie się rodził.....

Podobno się w Sejmie toczy już debata,
by z Wąbrzeźna zrobić atrakcję dla świata.

I srogie konsorcjum ma się wnet założyć,
by z naszego miasta drugi Kraków stworzyć.

A więc drugi Wawel na Zamkowej górze,
wraz z katedry gmachem wzrośnie — mur przy murze.

Zamek zaś na Luksusie frontem do ulicy
Staną dla przekupek piękne sukiennice.

W środku rynku strzeli wieża ratuszowa,
gdzie od wierzycieli magistrat się schowa.

Spod Orła tam pójdą linowym zaciągiem
wiśniówka bigosik przysmażone pstrągi.

Obok targowiska naród kopiec sypie,
co będzie widoczny w Dobrzyniu i w Lipnie.

Pomnik na cześć tego ustawią na szczycie,
co pierwszy w Wąbrzeźnie lokal dał semicie.

Na chełmińskiej projekt sformować zamierza
specjalną dzielnicę na kształt Kazimierza.

Wzbroniony tam będzie wstęp dla aryjczyków
by od żywiołowych ustrzec ich wybryków.

Aby analizę z biegiem Wisły stworzyć
Frydek się kanałem zwiąże z pełnym morzem

Zaraz wielką flotę stworzy Zarząd Miejski,
Zostać admirałem ma pan Podgajewski.

Włodarz miasta przejmie, flotę rybacką.
Port na Sitnie wkrótce wytniemy jak cacko.

Nad Frydkiem zbuduje się dzielnicę nową,
co rozpęta srogą miasta rozbudowę.

Słysząc o tym Szwecja z pomocą nam spieszy,
do pana burmistrza taką śląc depeszę:

„Dziesięć statków płynie już gratis i franco
z kostką granitową stop podajcie manco.“

Wnet miasto specjalny też otrzyma statut,
obszar jego sięgnie do granic powiatu.

Szef administracji przez wdzięczność dozgonną
a bezrobotnych stworzy piękną gwardię konną.

Krawcy już mundury szykują ułańskie. —
Na jej czele stanie jenerał Mormański.

Już się dlań obszywa komandorska banda
wielkiego orderu Monopolia Granda.

Pieczęć zaś nad prawem przejmie z rąk prawników
były filar sejmu z dużą już praktyką.

Jednocząc w swym ręku też — dla kraju chwały —
czynności rejentów i palestry całej.
W ten sposób uprości się kwestia odwieczna.
Sprawiedliwość sama stanie się zbyteczna.

Skarbowość znów miasta, jak mówią pogłoski
jako szef obejmie ponoć pan Kontkowski.

Z nad morza już pędzi w sto rozstawnych koni
jemu do pomocy zacny pan Antoni.

Gdy tylko udzieli rząd większej zaliczki
zaraz asygnować zacznie się zaliczki.

Pod jednym warunkiem: procent dla dłużnika
dla zarządu suma co ze skryptu wynika.

Tymczasem na kredyt gmach potężny stanie
z napisem złoconym: „Pewność — Zaufanie“.

Napewne z ich woli jak błędny królewicz
na wygnanie pójdzie biedny pan Paszkiewicz.
Gdy się tylko o tem pan Myszański dowie
zaraz pocznie wznosić atelier filmowe.

Gotów nawet wrócić — prawzór polityka —
entuzjasta danin, wielki pan na Bzikach.

Wspomnieć trzeba także — niemała to troska,
że zagraża miastu klika faszystowska.

A w prasowych sferach szerzy się wieść taka,
iż nam pan Czarnocki wytnie totalniaka.

Niech się również dowie, kto nowin jest łasy,
że tuż po pod zamkiem stanie „Pałac Prasy“

Tam w hali wspaniałej — nie sobie, lecz komu —
otworzy właściciel muzeum dyplomów.

W środku grupa z bronzu: — arcytwór dla znawcy —
redaktor w objęciach ojcowskich wydawcy.
W Pepege powstanie fabryka tytoniu,
tuż posąg z granitu — nasz poseł na koniu.
Złotem na cokolu tle napis się znaczy:
„Twórcy wonnych dymków stawili Rodacy“.

Że zaś zjeżdżać poczną wycieczki rolnicze
z browaru utworzy się dom turystyczny.

Tak w krótkim czasie — niech złe głosy sczezną —
w ośrodek kultury zmieni się Wąbrzeźno.

By takiemu gniazdu nie przysporzyć sromu
już agenta z Gdańska nie wpuścim do domu.

A oni kupcy nasi — patrioci ze stali —
tylko u firm polskich towar będą brali.

A gdy ich kieszenie spuchną inkasem,
może na społeczny cel rzucą coś czasem.

Społeczność zaś cała zamiast bajdy kleść,
Spojrzy może pilnie co się w Polsce dzieje.

Bo nie próżnych krytyk rządu i ustroju —
prawej trza nam myśli, rzetelnego znoju.

Wtedy będzie płochy żart jutra zaraniem,
Wielki bowiem Kraków w duszach naszych stanie.

Tak wielkości zwolna w nas rozkwitnie zaród,
skrzepnie stąd Ojczyzna, zyska na tem Naród.

Słyszę już w marzeniu jak na Polskę całą
słynie nasze miasta swą rzetelną chwałą.

Sens poważny, co się często z żartów rodzi,
niech przy Nowym Roku w serce wam ugodzi!

Prawdzic.

Herb miasta Wąbrzeźna

Herb miasta Wąbrzeźna należy do tych stosunkowo nielicznych herbów miejskich, które są nadane znanym aktem prawnym, wydanym czy to przez władzę królewską, czy też inną, mającą stosowne uprawnienia. Herb Wąbrzeźna pochodzi z nadania biskupa chełmińskiego Jana von Höfen, z dnia 10 stycznia 1534 roku. Odpowiedni ustęp nadania brzmi:

„Insuper pro insigniis seu ut vocant sigillo illis auctoritate nostra et sacre cesarie Maiestatis nobis in hac parte concessa, alam aquile unam COLORIS NIGRI et per transversum illius ale pedum seu pastorale fixum, quemadmodum in calce literarum seu privilegii huius est depictum.... conferimus“. (drukowane Woelky: Urkundenbuch des Bistums Culm Nr. 894 str. 752). Tekst tego dokumentu wyznacza barwę tylko jednego przedmiotu herbowego: skrzydła. Biskup nadaje miastu w herbie skrzydło czarne.

Nie może zatem być ono ani fioletowe, jak podaje Heim w „Kronice miasta Wąbrzeźna“, cytowanej przez Zarząd Miejski w aktach sprawy, ani czerwone, jak podaje O. Hupp: Wappen und Siegel der deutschen Städte zasz. I. str. 20 i 22. Barwa czarna musi być zachowana.

Wzajemny układ obu przedmiotów herbowych (skrzydła i pastorału) również jest ustalony w opisie herbu w nadaniu, a zwarty jest w wyrażeniu: „per transversum illius ale pedum seu pastorale fixum“. Per transversum fixum oznacza według słownika łaciny średniowiecznej Du Cange'a „połączone u dołu“. Taką właśnie postać herbu wąbrzeskiego, zgodną z nadaniem, a pochodzącą z r. 1660 podaje praca Engela: „Die mittelalterlichen Siegel des Thorner Rathsarchivs — tabl. IV. Nr. 75.

Wizerunek opracowany pod dozorem Ministerstwa W. R. i O. P. opiera się ściśle na nadaniu biskupa J. von Höfen i na reprodukcji pieczęci, ogłoszonej przez Engela.

Złota barwa pastorału jest konwencjonalna. Pozostaje do omówienia barwa pola. Nadanie nic o niej nie mówi. Hupp. w cytowanej pracy przyjmuje pole srebrne (białe), nie uzasadniając tego wcale. Ministerstwo W. R. i O. P. uwzględniło wniosek Zarządu Miasta Wąbrzeźna, aby pole było czerwone, ponieważ nie ma argumentów historycznych przeciwko tej barwie, optycznie zaś połączenie czarnego skrzydła i złotego pastorału jest lepsze z polem czerwonym, niż ze srebrnym (białym). Przemawia także za tym umieszczenie złotego pastorału w polu czerwonym, aby uniknąć połączenia metalu na metalu gdyby pole było srebrne.

Herb w powyżej określonym układzie zatwierdzony został jako urzędowy herb miasta Wąbrzeźna zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 26 października 1938 roku.

Gwiazdka biednych dzieci w Wąbrzeźnie

W drugie święto Bożego Narodzenia o godzinie 12,00 w południe urządził Lokalny Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Wąbrzeźnie gwiazdkę dla biednych dzieci w szkołach powszechnych żeńskiej i męskiej.

Na uroczystość tę przybyli pp.: prezes Komitetu **Nałęcz**, kierownik szkoły, **Sigurska**, skarbniczka, **Lisewska Helena**, sekretarka inspektor szkolny **Marchwicki**, burmistrz **Schwarz**, nacz. Urzędu Skarbowego **Szpakiewicz**, nacz. Urzędu Pocztowego **Wiśniewski**, **Sopolińska, Dąbrowska i Cander Anastazy**. Usprawiedliwili swą nieobecność ks. proboszcz **Zaremba, p. Kurzyński Józef i p. Grabowska.**

Do zgromadzonych dzieci przemówił w serdecznych słowach p. inspektor szkolny powiatu wąbrzeskiego p. **Marchwicki**, życząc im wesołych świąt i szczęśliwego Nowego Roku, przy czym nadmienił, by w przyszłości gdy dorosną nie oglądały się na pomoc ze strony społeczeństwa, lecz własnymi siłami dążyli do osiągnięcia pracy i stały się pożytecznymi obywatelami dla dobra Boga i Ojczyzny. Podziękował również całemu Komitetowi za ofiarną bezinteresowną pracę w dożywianiu.

Kierownik **Nałęcz** wyraził podziękowanie p. inspektorowi szkolnemu **Marchwickiemu** za przemówienie do dzieci oraz za uznanie pracy Komitetu. Poza tym wyraził w imieniu obecnych biednych dzieci podziękowanie Wojewódzkiemu i Powiatowemu Komitetowi oraz społeczeństwu miasta Wąbrzeźna i okolicy az pomoc w dożywianiu, bo tylko dzięki ofiarności wyżej wymienionych, można dzieci dożywiać i dzisiejszą gwiazdkę urządzić. Zachęcał dzieci do pilności i dobrego zachowania się w szkole i poza szkołą, oraz życzył dzieciom, aby wyrosły na i okolicy za pomoc w dożywianiu, bo tyldzie to najlepsza podzięka dla społeczeństwa, które się o dzieci stara. Następnie dzieci otrzymały obiad, rosół z ryżem i mięsem i po skibce chleba. Po spożyciu obiadu obdarzono dzieci po jednym struclu (1-funtowy) oraz cukierkami i piernikami.

Ogółem obdarzono 550 biednych dzieci miasta Wąbrzeźna. Poza tym zostało 80 biednych dzieci obdarzonych ciepłą bielizną przez Związek Strzelecki Oddział Żeński w Wąbrzeźnie.

• — •

Nie wszędzie są tak duże mrozy

Podczas gdy prawie cała Europa skuta jest silnymi mrozami, a również Północna Ameryka odczuwa je dotkliwie, gdy nie pomaga nawet ciepłe słońce słonecznych Włoch, donoszą z Shilel, że tam panują niebywałe, jak na ten czas, upały. Termometr wykazuje 32 stopnie ciepła w cieniu.

Słoń zamiast budzika

Jumbo, najstarszy i największy słoń amerykańskiego cyrku wędrownego Ringling budzi codziennie artystów cyrkowych o godzinie piątej rano przeciągłymi sygnałami swojej trąby. Donośne tony nie zawodzą nigdy. Personel wstaje punktualnie do pracy. Jumbo każdorazowo otrzymuje podwójną porcję śniadania.

Fryzjerzy pokonani przez fryzjerki

Podczas zawodów fryzjerskich w Chicago wszystkie pierwsze miejsca zdobyły fryzjerki, bijąc swych kolegów mężczyzn, ponieważ okazało się, że goliły one nie tylko lepiej, ale sprawniej, szybciej i dokładniej.

Lampy które nie płonęły

Jedna z małych miejscowości w Angl[illegible] — Stogursca, otrzymała przed pięćdziesięciu laty z okazji jubileuszu królowej Wiktorii sześć lamp ulicznych. Lampy te jednak nie zostały wówczas zapalone, ani też nie zapalano ich nigdy do tej pory. Stogursca bowiem nie jest włączona ani do sieci elektrycznej, ani gazowej.

Mandaty karne dla żon

Zarząd miejski w Madeira w Kalifornii wydał zarządzenie, zezwalające na parkowanie samochodem na ulicach miasta tylko przez jedną godzinę.

Pierwszy mandat karny za przekroczenie tego rodzaju rozporządzenia został wymierzony żonie jednego z radnych miejskich, który był projektodawcą tego rozporządzenia.



Przeprawa słonia.

Tylko abonenci

otrzymają KSIĄŻKOWY KALENDARZ „GŁOSU POMORZA“, który dołączamy do gazety już w styczniu.

Prosimy więc jak najprędzej zapisać gazetę na nowy miesiąc.

Kalendarz, w którym czytelnicy znajdą wszystko to, co ich interesuje, będzie miłą i trwałą pamiątką dla każdego.

KRONIKA

Kalendarzyk

30 Grudzień

Piątek

Młodzianków, Ant. Wikt.
Słowiański: Godzisława.
Słońca wsch 7,45 zach 15,30
Księżyca wsch 10,26 zach 22,51

31 Grudzień

Sobota

Tomasza, Dawida
Słowiański: Gosława bł.
Słońca wsch 7,46 zach 15,30
Księżyca wsch 10,46 zach 23,38

1 Styczeń

Niedziela

Boże Narodzenie. 52 Ew. O Symeonie i Annie.
Słońca wsch 7,45 zach 15,27
Księżyca wsch 9,21 zach 19,36

WĄBRZEŹNO

● **Życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta R. P. W dzień Nowego Roku o godzinie 12,00 w południe p. Starosta Powiatowy przyjmować będzie na sali Sejmiku Powiatowego w Wąbrzeźnie życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.**

● **Wiadomości parafialne.** Przypomina się jeszcze raz o wykupieniu miejsca na nabożeństwa na rok przyszły do 15 stycznia 1939 roku.

W niedzielę po nieszporach kolenda Panien Różańcowych, w niedzielę przyszłą po nieszporach kolenda Tow. Ludowego w salce parafialnej. Zebranie Ojców Różańcowych i kolenda dopiero za tydzień.

W środę o godzinie 10,30 zebranie zarządowe Pań św. Wincentego a Paulo w biurze parafialnym, po południu o godzinie 4 plenarne zebranie w Magistracie.

W czwartek przed pierwszym piątkiem o godzinie 5 spowiedź o godzinie 7 Godzina Święta. W piątek uroczystość św. Trzech Króli, pierwsza Msza św. z Wystawieniem o godzinie 6,30, druga o godzinie 8,00 szkolna o godzinie 8,45, po tym o godzinie 9,30 i suma o godzinie 10,45.

Kolendy: będą się odprawiać w przyszłym tygodniu.

W NOWY ROK:

Ul. Bernarda, Hallera i Górna.

W PONIEDZIAŁEK 2 stycznia 1939 r.:

Ul. Podgórna, Wolności prawa strona do starostwa, i Wolności za Starostwem do p. Kownackiego.

WTOREK 3 stycznia 1939 roku:

Ul. Dolna, ul. Wolności, prawa strona za p. Kownackim do p. dr. Szczepańskiej, ul. Wolności, lewa strona od p. Grabowskiego do Inspektoratu szkolnego.

ŚRODA 4 stycznia 1939 roku:

Ul. Żeglarska i Podzamek, ul. Wolności lewa strona od P. dr Górskiej do parku, ul. Marszałka Piłsudskiego, lewa strona od ul. Strzeleckiej do ul. Targowej.

PIĄTEK 6 stycznia 1939 roku:

Ul. Rynek od p. Betlejewskiej do pana Chwiałkowskiego.

● **Obchody opłatka.** W drugie święto Bożego Narodzenia **Matki Różańcowe** w salce parafialnej w obecności ks. proboszcza **Zarmby** obchodziły wspólną gwiazdkę, w której udział brały liczne matki.

● **ZABAWA SYLWESTROWA NA SZLACHETNY CEL. Rodzina Policyjna urządza w Sylwestra na sali p. Kostrzewy zabawę, z której czysty zysk przeznaczony jest dla wdów i sierot po zmarłych policjantach.**

Należy się spodziewać, że impreza ta ze względu na jej szlachetny cel dozna szerokiego poparcia ze strony miejscowego społeczeństwa.

● **Gwiazdka w Rodzinie Policyjnej.** W dniu 27 bm. urzędnicy Komendy i Posterunku P. P. w Wąbrzeźnie w gronie koleżeńskim obchodzili tradycyjny opłatek.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością ks. **Grützmacher**, który w serdecznych słowach przemówił do zebranych.

Przy śpiewie kolend spędzono w miłym nastroju koleżeński wieczorek pod choinką.

● **Szlachetny czyn.** Pewien odłam naszego społeczeństwa jeszcze zawsze żywi niechęć do Polskiej Policji Państwowej, co może jest zabytkiem z czasów zaborczych, gdy służbę bezpieczeństwa pełnili funkcjonariusze narodowo — obcy, częstokroć wrogo nastawieni wobec ludności polskiej.

Że policjant polski nie zasługuje na takie uprzedzenie, że częstokroć więcej niż kto inny odczuwa niedolę gnębiącą przede wszystkim bezrobotnych, udowadnia fakt, który nam doniesiono:

Otóż w tych dniach funkcjonariusz P. P. zastał w gmachu Starostwa w Wąbrzeźnie troje wygrzewających się dzieci od l. 4 do 7, mizernie ubranych. Zmuszony z urzędu wyprowadził ich z gmachu Starostwa wypytywał ich o rodziców, stosunki w domu itp.

Dowiedziawszy się, że ojciec ich ma pracę tylko na 12 godzin w tygodniu, i że w domu panuje głód i nędza, zabrał dzieci do rzeźnika, gdzie zaopatrzył ich na koszt własny w zapas wędlin, z którym wysłał ich do domu.

● **Nowa restauracja.** W narożniku przy zbiegu ulic Wolności i Kopernika (w kamienicy b. drukarni niemieckiej), p. **Stefan Milewski** otwiera w Sylwestra restaurację z wyszynkiem napojów alkoholowych niskoprocentowych, bufetem ciepłych i zimnych potraw itp., którą poleca publiczności Wąbrzeźna i okolicy.

● **Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej** obchodziło wieczór wigilijny w własnym ognisku. Po odśpiewaniu kolend i nastrojowych deklamacjach młodzież tradycyjnym zwyczajem zamieniła między sobą miłe podarunki.

● **Wykupowanie świadectw przemysłowych.** Władze skarbowe przypominają, iż do dnia 31 bm. wszyscy obowiązani do zaopatrzenia się w świadectwa przemysłowe na rok 1939 powinni zgłosić się do właściwego urzędu skarbowego i opłacić należność.

Przypomina się o ulgach stosowanych w roku bieżącym przy sprzedaży świadectw.

Przypomina się również o ulgach indywidualnych, udzielanych na prośbę płatnika.

Dnia 2 stycznia rozpocznie się kontrola świadectw. Posiadanie świadectwa starego niezaopatrzenie się w nowe, następnie posiadanie niewłaściwego pociągnie za sobą surową karę.

● **W sprawie uproszczonych ksiąg handlowych zakładów rzemieślniczych.** Izby Rzemieślnicze przypominają, że w myśl art. 82 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej z dniem 31 grudnia upływa ostateczny termin dla zaświadczenia ksiąg handlowych uproszczonych na rok obrotowy 1939 przez władze skarbowe I lub II instancji lub Izbę Rzemieślniczą. — Zaświadczenie ksiąg przez Izbę wynosi zł 2.00.

Przy tej sposobności Izby Rzemieślnicze zwracają uwagę na następujące okoliczności: 1) księgi uproszczone nieużytkowane przez prowadzących w jednym mogą być wykorzystane także w następnych okresach rozrachunkowych pod warunkiem jednakże ponownego ich zaświadczenia; 2) władze skarbowe czy Izba Rzemieślnicza zaświadcza księgi handlowe uproszczone prowadzone nie tylko według wzorów zatwierdzonych przez Ministerstwo Skarbu, ale także księgi prowadzone podług innych wzorów; 3) prowadzenie ksiąg handlowych uproszczonych ma dla rzemieślników pod względem wymiarów podatkowych wiele stron dodatnich, wobec czego warsztaty rzemieślnicze, które dotychczas ksiąg handlowych uproszczonych nie prowadziły, powinny zawczasu przejść na ten system gospodarki, który nie nastręcza też żadnych trudności.

● **Z srebrnego ekranu.** Dla wielbicieli niezrównanych wesołków ekranu

PAT I PATACHON

wyświetla KINO SŁOŃCE dziś w piątek o godzinie 17,00 i 20,30 arcywesoły film pt.

CZARNY HRABIA.

W sobotę o godzinie 20,30 oraz w Nowy Rok o godzinie 17,00 i 20,30 ukaże się na ekranie trawersja „WESOŁEJ WDÓWKI“ pt.

CZARDASZ

pełna kipiącego humoru, werwy i temperamentu w oprawie przebogatej wystawy, przeplatana uroczymi melodiami operetkowymi.

W rolach głównych nowa wielka gwiazda ekranu JUNE KNIGHT, której partnerami są MICHAEL BARTLETT i niezrównany humorysta SZOKE SZAKALL.

RUCH TOWARZYSTW

— **Baczność SOKOLI!** Miesięczne zebranie odbędzie się dziś o godzinie 20,00 w lokalu Hotelu Dwór Wąbrzeski.

Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Z POWIATU

KOWALEWO.

— **Odznaczenie zasłużonego obywatela.** Odznakę honorową „Za walkę o szkołę polską“ otrzymał p. aptekarz Mieczysław Puciata b. uczestnik Powstania Górnośląskiego, który za czasów zaborczych w ośrodkach wychodźtwa Polskiego w zachodnich Niemczech położył wybitne zasługi dla sprawy narodowej.

— **Bezmyślne okrucieństwo.** W ostatnich dniach przed gwiazdką nieznani sprawcy poobcinali czubki świerków zdobiących plac Wolności, wskutek czego część placu stanowiącego chlubę naszego miasta przedstawia smutny widok, gdyż pozostały po tych pięknie rozwijających się choinkach tylko połówki pni.

KOWALEWO.

— **Gwiazdki.** W szpitalu parafialnym Towarzystwo Pań św. Wincentego a Paulo urządziło gwiazdkę dla najbiedniejszych.

Obdarowano żywnością, odzieżą i kwitami na węgiel około 80 ubogich, do których w serdecznych słowach przemówił ks. proboszcz **Puppel**.

W szkole natomiast obchodzili gwiazdkę **przedpoborowi.**

Pod choinką zebrało się 30 przedpoborowych, kierownictwo szkoły, przedstawiciele miasta oraz duchowieństwo. Po przemówieniu kierownika szkoły p. Ziółkowskiego i odśpiewaniu kolend przy wspólnej kawce zapanował wśród zebranych serdeczny nastrój gwiazdkowy.

GOLUB.

— **Walne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej.** Pod przewodnictwem ks. **Rucińskiego** odbyło się w ognisku Stowarzyszenia doroczne walne zebranie w obecności ca. 40 członków. Po sprawozdaniu z czynności za rok ubiegły ustępujący zarząd otrzymał odciążenie i przystąpiono do wyboru nowych władz organizacji.

W wyniku wyborów wchodzą do zarządu:

Drh. Roman Mrozowski, Czesław Kociński, Feliks Strzelecki, Stefan Cyrklaff oraz Jan Grajkowski jako naczelnik. Łącznie z walnym zebraniem rozdano nagrody w konkursie obowiązkowości.

Zapisz się do LMK.

Numer akt: Km. 1161/38.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie **Jan Główczewski**, mający kancelarię w Wąbrzeźnie ul. Targowa Nr 5, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 3 stycznia 1939 roku o godzinie 10-tej w Osieczku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Juliana Manerowskiego, składających się z 2 źrebaków 2 i pół rocznych, 1 zrebaka ogiera, 5 jałówek czarno - białych, 3 bekonów około 1 ctr. i 7 warchlaków około 60 funtów, oszacowanych na łączną sumę zł 1440.**

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

dnia 28 grudnia 1938 roku.

(—)JAN GŁÓWCZEWSKI, Komornik.

OGŁOSZENIE

We wtorek dnia 3 stycznia 1939 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie

jarmark

na konie i bydło.

Burmistrz
(—) Schwarz

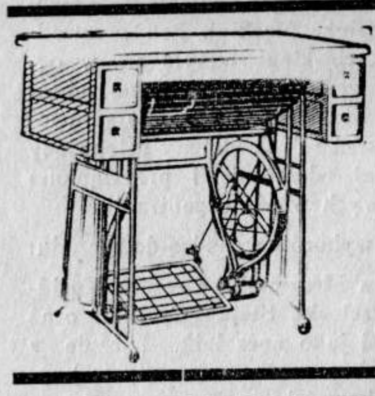


ZAPAMIĘTAJ sobie, że

Sylwestra

najprzyjemniej spędzisz w restauracji

HOTELU POD BIAŁYM ORŁEM



Na całe życie

starczy zakupiona u nas nowoczesna maszyna do szycia, haftu, endlowania, mereżkowania, cerowania z wieloletnią gwarancją za zł 150 gotówką lub na dogodne spłaty. Żądajcie cennika darmo! Polski Dom Handlowy **Krischer**, Kraków Zwierzyniecka 6
Wydz 107

Sylwestra
najweselej tradycyjnie spędzisz tylko w
Grand-Cafè
Doborowa orkiestra
Dosiego Roku
Bywalcom, Znajomym i Przyjaciołom życzy
Br. Błaszkowski z żoną

Dosiego Roku
P. P. Bywalcom, Sympatykom i Znajomym życzy
T. Malicka
Kawiarnia Polonia

Swej Szan. Klienteli oraz Wszystkim Znajomym i Przyjaciołom
Dosiego Roku
życzy
K. Żywiecki
Wąbrzeźno—Golub

Wszystkim moim P. P. Klientom i Znajomym życzy
Dosiego Roku
K. GULDA Skład papieru

Dosiego Roku
życzy P. P. Klientom, Znajomym i Przyjaciołom
C. Macikowski
piekarnia – M. Piłsudskiego 14.

Dosiego roku
P. T. Klientom i Przyjaciołom życzy
Fr. Kopczyński
skład siodlarsko-tapic. – Rynek 24

Wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku
P. T. Klientom, Znajomym oraz Przyjaciołom życzy
A. Nast z żoną
Rynek 1

P. T Klientkom, Klientom, Znajomym i Przyjaciołom
Szczęśliwego Nowego Roku
życzy
A. Jachowski z żoną
Zakład Fryzjerski

Wszystkim Znajomym i Sympatykom naszych przedsiębiorstw życzymy
DOSIEGO ROKU
Franciszkostwo Szymańscy
Hotel pod „Białym Orłem"

Wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku
życzy P. P. Klientom, Znajomym i Przyjaciołom
P. A. Jonas — Rynek 3

Wszystkim moim P. P. Klientom, Znajomym i Przyjaciołom
Dosiego roku
życzy
H. Busch

Dosiego Roku
życzy swym wszystkim P. T. Klientom, Znajomym i Przyjaciołom
Wincenty Lewandowski

Szanownym Odbiorcom i Przyjaciołom
Dosiego Roku
życzy
J. Pruchniewski
Drogeria pod Lwem

Dosiego Roku
P. P. Klientom i Znajomym życzy
W. Lubomski
Kościuszki 5

Szanownym Klientom Znajomym i Przyjaciołom życzę
Dosiego Roku
Maksymilian Steinert

Dosiego Roku
P. P. Klientom życzy
E. Brüschke
skład kolonialny

Dosiego Roku
życzy swym Szanownym Klientom
A. Przedwojski
rzeźnictwo — Poniatowskiego 5

Swojej Szan. Klienteli oraz Znajomym i Przyjaciołom
Dosiego Roku
życzą
Klimkowie — Pierackiego 7

Złóż dar na L. O. P. P

Swojej Szan. Klienteli— Życzliwym i Znajomym
życzy
Dosiego Roku
„Bazar"
Stanisław Chwiałkowski



Kino dźwiękowe „Słońce"

Dziś w piątek o godz. 5 i 8.30 Humor — Radość — Śmiech!
PAT i PATACHON w filmie p. t.
„Czarny Hrabia"
Jutro, w sobotę o godz. 8,30 i w Nowy Rok o godz. 5 i 8,30
„CZARDASZ"
W lokalu codziennie KONCERT — DANCING

P.T. Publiczność Wąbrzeźna i okolicy zawiadamiam, iż z dniem 1 I 1939 r. przy ul. Wolności nr 2 (nieruchomość po druk. niemieck.)

otwieram
RESTAURACJĘ

z wyszynk. napojów alkohol. nisko proc.

Polecam: ciepłe i zimne potrawy — kawę — herbatę i różne przekąski — Bilard

Otwarcie nastąpi już w wieczór sylwestrowy

Prosząc uprzejmie o poparcie, zapewniam chętną i rzetelną obsługę.

STEFAN MILEWSKI

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji lub agenturach miesięcznie 80 groszy z odnoszeniem przez pocztę lub posłańca 95 groszy „Głos Pomorza" wychodzi w poniedz., środy i piątki. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Wydawca B. Szczuka — Zakłady Graficzne Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a.
Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.
Redaktor przyjmuje od 10—12. — Nie zamówionych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca.
Tel. 80. ● PKO. Nr 04.252. ● Przekaz rozrachunk. 1.

CENY OGŁOSZEŃ:
Wiersz milimetrowy (na stronie 7-łamowej) . . 10 gr
na stronie 4-łamowej (w tekście) . . . . 30 gr
na stronie pierwszej . . . . 50 gr
Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat.
Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie.
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.
Za zastrzeżenie miejsca pobiera się 20 proc. nadwyżki.